

# Dalszy krok do zacieśnienia przyjaźni

Wicepremier Kostoff o podpisanej umowie kulturalnej

Wicepremier rządu Ludowej Republiki Bułgarii, p. Kostoff, w obecności posła Bułgarii w Warszawie p. Tagarowa przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

Na wstępie p. Kostoff poinformował zebranych o podpisaniu w dniu dzisiejszym umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Bułgarią. Wicepremier Bułgarii ocenia tę umowę jako dalszy krok naprzód na drodze zacieśnienia przyjaźni i współpracy narodów Polski i Bułgarii.

Wicepremier Kostoff poinformował zebranych, iż prócz umowy o współpracy kulturalnej — przeprowadził szereg rozmów na temat utrwalenia polsko-bułgarskich stosunków politycznych i gospodarczych. Stwierdził on, iż naród bułgarski wdzięczny jest przedstawicielom polskiego Ministerstwa Spr. Zagr. za stanowisko wobec spraw Bułgarii zajęte na konferencji pokojowej w Paryżu, jak również przedstawicielom polskim w Komisji Rady Bezpieczeństwa ONZ do spraw Grecji za poparcie słusznych interesów i praw Bułgarii.

Pan Kostoff dodał, iż nowa Ludowa Republika Bułgarii, Bułgaria Dymitrowa, uczyni wszystko, aby utrwalił przyjaźń między narodami Polski i Bułgarii.

Z sympatią obserwuje naród bułgarski — mówi wicepremier w dalszym ciągu — sukcesy narodu polskiego w dziele zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Granice na Odrze, Nysie i Bałtyku są w pojęciu narodu bułgarskiego granicami całej Słowiańszczyzny.

Omawiając sprawę stosunków gospodarczych pan Kostoff nadmienił, że wkrótce wypytanie zagadnienie nowej polsko-bułgarskiej umowy handlowej na rok 1947 — 1948, przy czym istnieje możliwość zawarcia umów dłuższych, niż na jeden rok, co umożliwiłoby bardziej planową i zorganizowaną wymianę towarową między obu krajami.

Pan Kostoff podkreślił, że zarówno w sferach oficjalnych jak i wśród przedstawicieli społeczeństwa spotkał się ze szczerą sympatią i życzliwością, za co pragnie za pośrednictwem prasy złożyć najgorętsze podziękowanie.

## Wyjazd do Pragi

ministra przemysłu i handlu

Dnia 28 bm. wyjechał do Pragi przewodniczący delegacji polskiej do rokowań gospodarczych z Czechosłowacją, minister przemysłu i handlu Hilary Minc.

Celem wyjazdu jest finalizacja rokowań gospodarczych między Polską i Czechosłowacją.

Ministrowi towarzyszył prezes Narodowego Banku Polskiego wiceminister Skarbu Edward Droźniak i dyrektor Narodowego Banku Polskiego Witold Trampczyński.

## Prasa USA

przeciwko pożyczkom dla Czang-Kai-Szeka

NOWY JORK, 29.6. (PAP). — Dziennik „New York Herald Tribune” w artykule wstępnym wypowiada się przeciwko dalszemu udzielaniu pożyczek Chinom.

Odrzucając z ironią twierdzenie rządu chińskiego, jakoby odpowiedzialność za niezdolność i korupcję urzędników spada na komunistów, dziennik pisze: „Zadna największa nawet pomoc zagraniczna nie może skompensować błędów, popełnionych przez obecnych władców Chin.”

Kłeski Nankinu przypisać należy przede wszystkim niepoprawności rządu centralnego oraz jego nieudolności i korupcji.

Koresp. „New York Herald Tribune” w Mukdenie — Louis ostro krytykuje urzędników Kuomintangu oraz ich niezdolność do rozwiązywania zagadnień, w obliczu których znajduje się kraj.

Korespondent podkreśla, że żaden dziennikarz czy obserwator nie jest w stanie potwierdzić pogłoszek, jakoby rząd radziecki dostarczał broni komunistom chińskim, chociaż za potwierdzenie, nie takie można otrzymać dużą nagrodę od amerykańskich magnatów prasowych.

## Strajk setek tysięcy robotników w USA

spowodował znaczny spadek produkcji

NOWY JORK, 29.6. (PAP). — Na ogół sytuacja strajkowa w USA nie uległa ostatnio żadnym poważniejszym zmianom. Nadal strajkuje około 250 tysięcy górników.

Rokowania w sprawie nowej umowy zbiorowej nie są prowadzone.

W przemyśle budowy okrętów stocznie „Bethlehem Steel Company” oraz „Atlantic Basin Iron Works” w Bostonie, Brooklynie i Baltimore nadal są u nieruchomości. Liczba strajkujących robotników sięga 45 tysięcy. Jest wiele prawdopodobieństwo, że strajk w tym przemyśle rozszerzy się na cały kraj i obejmie od przyszłego wtorku 100 tysięcy robotników stoczni.

NOWY JORK, 28.6. (PAP). — Jakkolwiek w szerokich masach robotniczych USA idea strajku powszechnego jest duża popularnością, kierownictwo AFL, popierane również przez CIO, wypowiada się stanowczo przeciwko strajkowi.

William Green, przewodniczący AFL, oświadczył, że ruch zaawodowy zwalczać będzie ustawę Taft-Hartley przez kweśtionowanie konstytucyjności jej przepisów na drodze sądowej i przez akcję polityczną, zmierzającą do wyboru

przychylnego dla świata pracy Kongresu.

NOWY JORK, 28.6. (Obsl. wł.). — Strajk kilkuset tysięcy robotników w Stanach Zjednoczonych spowodował znaczne zmniejszenie się produkcji.

Niektóre towarzystwa kolejowe oświadczyły swym pracownikom by na razie nie przychodzili do pracy. Towarzystwo włókiennicze w Detroit zmuszone zostało zwolnić czasowo około 28.500 robotników z powodu braku węgla.

Związek zawodowy marynarzy i robotników portowych oświadczył, że w następnym tygodniu rozpocznie się na wybrzeżu atlantyckim i w zatoce Meksykańskiej strajk 120.000 robotników.

DETROIT, 28.6. (Obsl. wł.). — Robotnicy Zakładów Forda doszli dziś do porozumienia w sprawie podwyżki płac o 7 centów na godzinę i w sprawie wypłacania pensji miesięcznej zamiast dotychczasowych wypłat tygodniowych.

W kołach związku zawodowego uważają, że wypłacanie miesięczne — zaprowadzone po raz pierwszy w samodzielnym przemyśle Ameryki — będzie kosztownie zakłady Forda 200 milionów dolarów w pierwszym roku.

WYDANIE B

# GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

GDANSK, GDYNIA — PONIEDZIAŁEK 30 CZERWCA 1947 R.

Nr 12

## Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii

W gmachu Min. Spraw Zagr. w Warszawie podpisana została umowa o współpracy kulturalnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.

Umowę podpisali ze strony polskiej — minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski, ze strony bułgarskiej wicepremier rządu Ludowej Republiki Bułgarii p. Trajczko Kostoff.

Przy akcie podpisania obecni byli: minister Oświaty — Stanisław Skrzyszewski, minister kultury i sztuki — Stefan Dybowski, wiceminister przemysłu i handlu — Eugeniusz Szyr, minister pełnomocny — Wiktor Grosz, dyrektor protokołu dyplomatycznego — Adam Gubrynowicz, dyrektor Biura Prawnego w MSZ prof. dr Julian Makowski, dyrektor gabinetu oświaty — Józef Barbag, naczelnik Wydziału południowo-wschodniego w MSZ Wiesław Sobierajski, poseł Bułgarii w Warszawie p. Pavel Tagarow, bułgarski wiceminister handlu zagranicznego p. Boni

Petrovski, radca handlowy poselstwa bułgarskiego p. Petar Manzeloff i sekretarz poselstwa p. Stefan Guetcheff.

Po podpisaniu umowy minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski podejmował gości bułgarskich lampką wina.

Poniżej przytaczamy w streszczeniu treść umowy:

Obydwa rządy zawierają umowę o przeświadczeniu, że najlepszym środkiem, prowadzącym do zacieśnienia stosunków przyjaźni między bratnimi słowiańskimi narodami Polski i Bułgarii, jest wzajemne poznanie i adaptacja wartości kulturalnych, ułatwienie i rozszerzenie bezpośrednich sto-

sunków w dziedzinie nauki, literatury, sztuki i wszelkich innych przejawów życia kulturalnego obu krajów.

Poszczególne artykuły umowy omawiają szczegóły wymiany kulturalnej między obu krajami. Najważniejsze z nich to: zorganizowanie katedr i lektoratów języka i literatury bułgarskiej w Polsce i polskich w Bułgarii, wprowadzenie do programów wyższych i średnich zakładów naukowych wykładów dotyczących życia i rozwoju kraju kontrahenta, zapewnienie uczonym każdej ze stron swobody badań naukowych w instytucjach naukowych, badawczych drugiej strony, popieranie wzajemnych studiów na uniwersytetach i w instytucjach naukowych, popieranie wzajemnych przekładów dzieł literackich, wymiana książek i innych wydawnictw, wzmacnianie i pogłębianie współpracy między przedstawicielami nauki, literatury, sztuki, teatru, muzyki, filmu i radia obydwu krajów, współpraca nad usunięciem szkodliwych następstw antysłowiańskiej propagandy niemieckiej, ułatwianie wzajemnej działalności agencji i korespondentów prasowych.

Dalsze artykuły dotyczą zakładania instytucji kulturalnych, organizowania wystaw, koncertów, transmisji radiowych, przedstawień teatralnych i filmowych na terenie obydwu kra-

jów oraz popierania współpracy między organizacjami kulturalno-oświatowymi, młodzieżowymi i sportowymi. Obie strony będą sobie również przekazywać projekty reform w sprawie szkolnictwa i organizacji życia naukowego i kulturalnego.

Umowa przewiduje utworzenie Polsko-Bułgarskiej Komisji Mieszanej, która składać się będzie z dwóch podkomisji jednej z siedzibą w Warszawie, drugiej zaś w Sofii.

Witamy akt podpisania umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczpospolitą Polską, a Ludową Republiką Bułgarii, jako doniosły etap na drodze do coraz większego zacieśnienia współpracy między obu naszymi bratnimi narodami.

Nie jest przypadkiem, że po poprzednich podobnych układach, zawartych przez Polskę z Jugosławią i Czechosłowacją przyszła kolej na Bułgarię.

Łączymy nas z ludową Bułgarią wspólny cel budowy naszego życia państwowego na zasadach sprawiedliwości społecznej. Łączymy nas, tak jak i ze wszystkimi narodami słowiańszczyzny wspólny interes obrony przed imperializmem niemieckim. Łączymy nas wspólna wola utrzymania pokoju i wspólnej walki z podległymi do nowej wojny.

Oparta na tych podstawach przyjaźń polsko-bułgarska jest przyjaźnią trwałą.

## Wywiad z tow. Zambrowskim

na temat polskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej

PARYŻ, 29.6. (Obsl. wł.). Jak donosi agencja France Presse tow. Zambrowski udzielił wywiadu przedstawicielowi tej agencji w Strasburgu. Tow. Zambrowski oświadczył, że Polska Partia Robotnicza jest główną siłą demokracji polskiej. Posiada ona 800.000 członków i poważną frakcję parlamentarną.

Zapytany o stosunki panujące między Polską Partią Robotniczą i Polską Partią Socjalistyczną tow. Zambrowski oświadczył, że stosunki te opierają się na porozumieniu w sprawie jednolitości działania i współpracy.

podpisanym w listopadzie 1946 r.

Zapytany o postawę Polski w sprawie propozycji Marshalla, tow. Zambrowski stwierdził, że jest naturalne, iż Polska zniszczona przez wojnę zajmuje pozytywną postawę wobec idei współpracy gospodarczej między narodami. W związku z tym tow. Zambrowski przypomniał traktaty handlowe podpisane przez Polskę z ZSRR, Jugosławią, Szwecją i Anglią i oświadczył, że Polska pragnie wziąć udział w komisjach i konferencjach, które pozostają w związku z dyskusją i realizacją planu Marshalla.

## Gospodarka kapitalistyczna

związana jest z niebezpieczeństwem wojny

BERN, 29.6. (PAP). — Na plenarnej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie wygłosił przemówienie Leon Jouhaux, sekretarz generalny francuskiej Konfederacji Pracy, który podkreślił, że „o ile Europa nie potrafi zdobyć się na współpracę, oznaczać to będzie jej koniec”.

Jouhaux wzywał w swym przemówieniu do położenia kresu „współzawodnictwu między mocarstwami” i oświadczył, że unarodowienie przemysłu stwarza platformę do współpracy gospodarczej w ramach danego kraju oraz w ramach międzynarodowych

WCZORAJSZA PRASA WARSZAWSKA PISZE:

## O planie Marshalla i o naszym Wybrzeżu

Niedzielne „Życie Warszawy” artykuł wstępnym poświęca Konferencji Paryskiej. Zastanawiając się nad różnicami w interpretacji planu Marshalla między amerykańskimi mężami stanu, gazeta pisze m. inn.:

„Okazało się, że również w Stanach Zjednoczonych nie uzgodniono jeszcze zasad tego nieokreślonego planu. Dowodzi tego fakt, że inaczej przedstawiał plan swój Marshall w przemówieniu w Harvard, a inaczej tego zrzecęcia dla spraw gospodarczych, Clayton. Różnice te nie ograniczają się do departamentu stanu, lecz zarysowują się we wszystkich ośrodkach władzy wykonawczej i ustawodawczej Stanów Zjednoczonych. Oto bowiem minister finansów, Snyder, złożył publicznie deklarację, która w istocie rzeczy dezawuuje Marshalla. Późniejsze wyjaśnienia Snydera, zmierzające do formalnego jedynie zaogrodzenia wróżenia, jakie słowa jego wywołały, nie przyczyniły się do rozwiania zamętu, jaki powstał wokół planu Marshalla.”

Również planowi Marshalla poświęca „Rzeczpospolita” artykuł wstępny pt. „Plan, który nie jest planem”. Omawia

niezgodności między sekretarzem stanu, Marshalliem, a min. skarbu, Snyderem, gazeta pisze:

„Nadto niedawne oświadczenie ministra skarbu USA, Snydera, sugeruje, że Marshall wcale nie miał na myśli natychmiastowego wydzielenia Europie większych zasobów gospodarczych. Oczywiście bardzo prawdopodobne jest, że sprzeczności między oświadczeniem Marshalla i Snydera należy przypisać różnicy zdań między min. spraw zagranicznych i min. finansów USA. Różnice zdań między poszczególnymi ministerstwami bywają bardzo częste w Stanach Zjednoczonych.”

Konferencja Paryska, gdyby zakończyła się powodzeniem, miałaby bardzo duże znaczenie dla odbudowy gospodarczej Europy i stabilizacji politycznej na świecie. Fomoc Stanów Zjednoczonych dla Europy, jak już niejednokrotnie zaznaczyliśmy, jest bardzo potrzebna. Byłaby jednak tym efektywniejsza, im mniej ktoś mógłby liczyć na przeciwstawienie jednemu państwu drugiemu. Czy Konferencja Paryska zdoła chociaż częściowo rozwiązać to rachuby? Min. Adam Rapacki zamieścił w „Robotniku” artykuł pt. „Nasze jest morze

i będzie”. Omawiając zagadnienie naszego Wybrzeża, autor pisze:

„Dlatego te pięćset kilometrów Wybrzeża jest nasze — o wiele bardziej nasze, niż był kiedykolwiek w historii jakikolwiek kilometr brzo-gu. Bo nam wszystkim służy, bo jest nam wszystkich wspólnym warsztatem, bo my wszyscy budujemy i zbudujemy je od ruin i pustek sprzed dwóch lat.”

I jeszcze dlatego jest nasze, żeśmy je zdobyli i zdobywamy we wszystkich trzech bojach, w których zdobyliśmy i zdobywamy, my, pracujący, wszystko, co w Polsce mamy.

W walce zbrojnej o wolność — od dni Westerplatte, Gdyni i Oksywia w 1939 r., przez tułaczkę partyzancką po tucholskich borach, aż do morskogo chrztu zwycięskich sztandarów pod Kołobrzegiem.

W walce społecznej — od strajków, zwycięstw i porażek, zjednoczonego proletariatu w Gdyni przez dzień dzisiejszy każdy dzień, w którym walczymy, by lepiej pracującym służyło wszystko, nad morzem i na morzu, aż po dzień, kiedy bezpiecznie, szczęśliwie i dumnie ze swego kraju będzie każdy pracujący w Polsce.”

## Narada sekretarzy kół sądowych PPR

W sal. konferencyjnej Ministerstwa Sprawiedliwości pod przewodnictwem na czele I. Lennela odbyła się narada sekretarzy Kół Sądowych PPR — przy udziale przedstawicieli KC PPR, tow. Lennela oraz przedstawicieli Komitetu PPR przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Na naradzie reprezentowane było 17 kół.

## Wymiana listów między m.n. Kopecy'm a min. Dybowskim

Minister informacji Republiki Czeskiej, W. Kopecy przesłał na ręce ministra kultury i sztuki S. Dybowskiego pismo, w którym wyraża podziękowanie za serdeczne przyjęcie zgłoszonego przez niego pisma z polskimi osobistościami oficjalnymi.

W odpowiedzi swej, skierowanej do ministra Kopecy'ego, minister kultury i sztuki serdecznie dziękuje za słowa podziękowania, przesłane w związku z po bytem w Polsce pisarzy czesko-słowackich.

## Chargé d'affaires Kanady o pomocy pounrowskiej

W dniu 27 bm. odbyło się spotkanie chargé d'affaires Kanady w Warszawie, p. Porter Kirkwood z przedstawicielami prasy warszawskiej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy p. Kirkwood oświadczył, iż w nowym pounrowskim planie pomocy Kanada przeznaczyła dla zniszczonych krajów Europy 20 mln dolarów. Ramami tej pomocy objęta jest Polska. Kanadyjska pomoc pounrowska nie dotyczy Niemiec.

## 4 wyroki śmierci za przestępstwa rabunkowe z bronią w ręku

W godzinach wieczornych w dniu 27 czerwca Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego oskarżeni: Marks, Ossowski, Grabowski i Siemaszko zostali skazani za wielokrotne przestępstwa rabunkowe z bronią w ręku i za zamach na funkcjonariusza państwowego, na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich na zawsze i przepadek całego mienia.

Oskarżonemu Zimolowski wymierzono karę 15 lat więzienia z utratą praw na lat 5 i przepadek mienia.

Oskarżony Langiewicz został uniewinniony, lecz pozostanie jeszcze w areszcie do czasu rozprawy w trybie zwykłym, która obejmie wyłączone z tego procesu część oskarżenia.

## Młodzież całej Europy odbudowuje Warszawę

Począwszy od lipca br. przyjeżdżają do Warszawy brygady młodzieżowe z całej Europy do akcji odbudowy Warszawy.

Brygady będą gośćmi Międzyzorganizacji Komisji Wymiany Młodzieży, w skład której wchodzi delegacja: ZWM, OM TUR, WICI, ZMD i ZHP.

W ramach wymiany polskie brygady młodzieżowe wyjeżdżają na okres letni do Jugosławii i Bułgarii, aby po móc w odbudowie tych krajów.

## Zmiany na stanowiskach ministrów ZSRR

MOSKWA, 29.6 (PAP). W związku z tym, że dotychczasowy minister przemysłu materiałów budowlanych, Kaganowicz Łazarz, objął stanowisko pierwszego sekretarza K. C. ukraińskiej partii komunistycznej, ministrem przemysłu materiałów budowlanych mianowany został dotychczasowy minister budowy przedsiębiorstw wojskowych, Gineburg.

## Napierała mistrzem Polski w biegu kolarskim Kołobrzeg — Szczecin

W ramach mistrzostw sportowych Święta Morza, odbył się na trasie Kołobrzeg — Szczecin bieg kolarski o tytuł mistrza Polski. 29 najlepszych kolarzy

## Wybory na Węgrzech wewnętrzną sprawą tego kraju

LONDYN, 29.6 (Obsl. wł.). Na pytania zadane w Izbie Gmin w sprawie sytuacji na Węgrzech, rzecznik rządowy odpowiedział, że rząd brytyjski nie nosi się z zamiarem wysłania komisji badawczej do tego kraju.

Odpowiadając na inne pytania, rzecznik rządu oświadczył, iż rząd brytyjski nie zamierza nalegać na to, aby wybory na Węgrzech mogły się odbyć tylko pod międzynarodową kontrolą i po wycofaniu się wojsk radzieckich. Sprawa wyborów na Węgrzech jest sprawą wewnętrzną tego kraju.

Rząd brytyjski nie chce narzucać systemu kontroli rządów, które powinny być niezawisłe.

## Prześladowania komunistów

NANKIN, 29.6 (Obsl. wł.). — Najwyższy Trybunał w Nankinie nakazał aresztowanie przywódcy komunistycznego, Tse-Tung.

## LIST Z SOFII

# Wspaniałe osiągnięcia narodu bułgarskiego

(Korespondencja własna)

Rząd bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego objął w spadku po rządach faszystowskich wyniszczoną gospodarkę rolną i zrujnowany przemysł. W związku z brakiem surowców, znacznym zużyciem urządzeń, niedostatkami maszyn i części zamiennych do nich, przemysł kraju wyszłak w roku 1944 zaledwie połowę swojej zdolności produkcyjnej, a liczne przedsiębiorstwa stały zupełnie bezczynne. Wskutek tego rosło w kraju bezrobocie, a rzemiosło chyliło się ku ruinie.

Toteż opowiadanie rozprężenia gospodarczego i podniesienie dobrobytu mas ludowych było jednym z najważniejszych zadań nowego rządu demokratycznego. Ogromną rolę w odbudowie i rozwoju przemysłu bułgarskiego odegrała umowa handlowa między Bułgarią a Związkiem Radzieckim. W najtrudniejszym dla siebie okresie Bułgaria otrzymała od Związku Radzieckiego maszyny, surowce — szczególnie bawełnę dla przemysłu włókienniczego i metale, które umożliwiły jej uruchomienie przedsiębiorstw obróbki metali i fabryk narzędzi rolniczych.

Rząd Frontu Ojczyźnianego przeprowadził nacjonalizację elektrowni, górnictwa, banków, kolei i podstawowych gałęzi przemysłu. Dalo to możliwość regulowania i kierowania życia gospodarczego kraju, wedle jednolitego narodowego planu gospodarczego. Pomyślnie uregulowano też stosunki między pracownikami a pracodawcami w przedsiębiorstwach prywatnych.

Z inicjatywy partii komunistycznej i związków zawodowych rozwinęło się w całej Bułgarii współzawodnictwo w pracy nad odbudową i podniesieniem gospodarki narodowej. W wyniku twórczej pracy narodu bułgarskiego przemysł bułgarski już z końcem roku 1946 przekroczył o 8 proc. poziom przedwojenny. Niektóre gałęzie przemysłu jak np. przemysł chemiczny i spożywczy, znacznie przewyższyły ten poziom.

Przemysł włókienniczy wyprodukował w zeszłym roku 13,5 tysięcy ton przędzy bawełnianej, 33,6 milionów metrów tkanin bawełnianych, 420 ton

trykotaży przewyższając tym samym znacznie produkcję tych wyrobów w r. 1945.

Z każdym miesiącem zwiększa się w kraju produkcja obuwia i innych wyrobów skórzanых. Rosnie stale produkcja przemysłu metalowego. Stopniowo organizuje się produkcja części zapasowych do maszyn i wyrobów inwentarza rolniczego.

Przemysł cukrowniczy wyprodukował w zeszłym roku, pomimo posuchy 29,8 tysięcy ton cukru, wobec 17,4 tysięcy ton w r. 1945.

Srednie dzienne wydobycie węgla w kopalniach Pernika wyniosło w chwili obecnej 10.000 ton, tzn. dwukrotnie przewyższa poziom z r. 1939. W ciągu całego czasu wybudowano w Bułgarii cały szereg fabryk i zakładów, a mianowicie 6 fabryk gumy syntetycznej, fabrykę olejów mineralnych, huty szklane i kilka zakładów produkujących materiały budowlane. Wybudowano i zmontowano szereg nowych elektrowni. Pozwoliło to podnieść z końcem roku 1946 produkcję energii elektrycznej do 430 milionów KWH, przewyższając tym samym poziom z r. 1939 o 56 proc. i zaopatrzyć w energię elektryczną 101 miast i 1000 wsi. Równocześnie zupełnie zlikwidowano w kraju bezrobocie. Co więcej, już w br. przemysł bułgarski wykazuje zapotrzebowanie na 13,5 tysięcy nowych robotników.

Wzrost produkcji i dobrobytu narodu bułgarskiego postawił teraz przed sobą nowe zadanie — nadrobienie zaostania gospodarczego kraju i przekształcenia Bułgarii z kraju rolniczego w kraj przelotowy — rolniczy. Przyjęta niedawno przez parlament ustawa o dwuletnim narodowym planie gospodarczym Bułgarii przewiduje, że w latach 1947 i 1948 przekroczony zostanie przedwojenny poziom pro

dukcji w przemyśle i w rolnictwie, a na skutek tego podniesie się materialny i kulturalny poziom życia narodu.

Wedle planu produkcja przemysłu wa powiększy się w roku 1947 o 36 proc., a w r. 1948 o 67 proc. w stosunku do poziomu z r. 1939. Produkcja energii elektrycznej wzrośnie w ciągu tych dwóch lat o 35 proc. Wydobycie węgla kamiennego zwiększy się w r. 1948 o 40 proc. w porównaniu z r. 1946. Wzrośnie także wydobycie rud i innych minerałów.

Dwuletni narodowy plan gospodarczy przewiduje podjęcie wielkich robót budowlanych. Celem elektryfikowania kraju i zaopatrzenia przemysłu w energię elektryczną w br. rozpoczyna się budowa 12 nowych elektrowni termicznych, 16 elektrowni wodnych, 16 podstacji transformatorowych itd. W przyspieszonym tempie odbywa się budowa takich wielkich elektrowni wodnych jak „Rosica“, „Topolica“, i „Tambouz“, a także wielkiego zespołu hydroelektrycznego Koprinka. Na ukończeniu jest już budowa fabryki cementu „Wulkan“, fabryki nawozów sztucznych, a w najbliższym czasie podjęta zostanie budowa całego szeregu nowych przedsięwzięć przemysłu maszynowego, włókienniczego, chemicznego i innych gałęzi przemysłu.

W wyniku wypełnienia dwuletniego narodowego planu gospodarczego nadrobione zostanie dawne zaostanie gospodarcze Bułgarii i położony zostanie trwały fundament dla dalszego postępu i rozwoju.

Dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy rozwoju gospodarczego Bułgarii — powiedział wódz narodu bułgarskiego Georgij Dymitrow na zebraniu nagrodzonych za wydatność pracy robotników przedsiębiorstw sołskich — wymagają wysiłku całego narodu, zjednoczonego wokół klasy robotniczej i pracującej inteligencji ludowej. To, do czego inni doszli w ciągu 100 lat, my powinniśmy osiągnąć w ciągu 10—20 lat. Tylko w taki sposób — zakończył Dymitrow — zagwarantujemy naszą niepodległość narodową i przychylny nam do stałego wzrostu dobrobytu mas ludowych“.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Franc Trefur“ pisze, że plan gospodarczy opracowany obecnie przez Ramadiera będzie eksperymentem równie słabym, jakim jest plan Schumanna na przyszłość finansowej. Dziennik podkreśla, że bez Generalnej Konferencji Pracy i partii komunistycznej żaden rząd nie może mieć zaufania społeczeństwa.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

„Humanite“ pisze w związku z tym, że grupa Gaziera. Moleta w partii socjalistycznej domaga się dymisji rządu, uważając dalsze sprawowanie rządu bez udziału komunistów za niemożliwe.

## KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA U PREMIERA

Dnia 28 bm. bawiąca w Polsce delegacja socjalistycznych parlamentarzystów czeskosłowackich w towarzyszącą ambasadorów Czechosłowacji w Warszawie, p. Hejreta, złożyła w Prezydium Rady Ministrów wizytę premierowi Józefowi Cyranku ewicowski.

## Wicepremier Kostoff

konferuje z członkami rządu RP

W dniu 28 bm. wicepremier Bułgarii p. Kostoff przeprowadził w godzinach rannych szereg rozmów z polskimi osobistościami oficjalnymi.

Wicepremier Kostoff złożył wizytę ministrowi przemysłu i handlu, Mincowi, zaś bułgarski wiceminister handlu zagranicznego, Petrowski złożył wizytę wiceministrowi przemysłu i handlu Grosfeldowi.

W godzinach popołudniowych nastąpiło w Ministerstwie Spraw Zagranicznych podpisanie umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Bułgarią, po czym odbyła się konferencja prasowa.

W godzinach wieczornych premier Józef Cyrankiewicz przyjął wicepremiera Bułgarii p. Kostoffa w obecności posła Bułgarii w Warszawie, p. Tegorowa.

## Marszałek Sejmu

dziękuję za życzenia

Z okazji mianowania Marszałka Sejmu Ustawodawczego, Ob. Władysława Kowalskiego do Gabinetu Marszałka i do Biura Sejmu Ustawodawczego wpłynęły liczne depesze i listy z gratulacjami od członków Rządu, od Ograniczeń Partycznych od Związków Zawodowych, od Związków Młodzieżowych itp. — z całego kraju.

Marszałek Sejmu Ustawodawczego wyraża podziękowanie wszystkim, którzy złożyli mu życzenia w dniu jego imieniny.

## Obrady

Rady Naczelnej S. D.

W dniu 28 czerwca br. rozpoczęły się w Warszawie obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego.

## Pogrzeb

dziś łączy oświatowego PPS

Na cmentarzu Powązkowskim odbył się pogrzeb Roberta Froelcha, długoletniego działacza oświatowego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Nad otwartym grobem wiceprzewodniczący CKW PPS tow. Adam Kurylowicz wygłosił przemówienie. Mówca podkreślił zasługi zmarłego w dziele szerzenia oświaty i pogłębiania kultury

F. R.

## Zakończenie strajku górników we Francji

Rząd zaakceptował warunki porozumienia

PARYŻ, 29.6 (Obsl. wł.). — Federacja Górników przyjmując do wiadomości zaakceptowanie przez Rząd wysuniętych warunków, zdecydowała, że praca podjęta będzie w poniedziałek rano.

Minister przemysłu ustanowił stawkę 35 fr dziennie dla wynagrodzenia wzrostu produkcji. Poza tą stawką ustanowiono premie dodatkowe zależne od indywidualnej wydajności robotnika. Stawkę tą objęte jest wzmocnienie produkcji zanołowane od lipca 1946 r. i premie będące w przyszłości zwiększona proporcjonalnie do przyszłego wzrostu wydajności. Wszystkie te stawki obowiązują od 1 czerwca br.

## Ograniczenie eksportu nafty w Stanach Zjednoczonych

WASZINGTON, 29.6 (PAP). — Do Kongresu wpłynął w piątek projekt ustawy o ograniczeniu eksportu ze Stanów Zjednoczonych nafty i przetworów naftowych.

Jeśli ustawa będzie uchwalona, zakazany będzie wywóz nafty bez zezwolenia ministerstwa marynarki, stwierdzającego, że eksport ten nie

godzi w interesy obrony narodowej. Jednocześnie ministerstwo handlu będzie musiało każdorazowo zaświadczyć, że dany transport nie jest niezbędny dla konsumpcji wewnętrznej.

Komisja morska Kongresu bada sprawę, dlaczego nafta jest eksportowana, kiedy mowa jest o racjonalnym użyciu nafty w Stanach Zjednoczonych.

## CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA

# Pomoc gospodarcza Stanów Zjednoczonych to nie dobroczynność a transakcja handlowa

„Nowoje Wremia“ zamieszcza artykuł o projektach pomocy amerykańskiej dla Europy, w którym stwierdza, że odbudowa gospodarcza państw europejskich byłaby znacznie łatwiejsza i szybsza, gdyby państwa te otrzymały pomoc ze Stanów Zjednoczonych w postaci pożyczek, kredytów i towarów. Stany Zjednoczone mogą udzielić takiej pomocy, gdyż zdolność produkcyjna tego kraju nie tylko nie zmalała w czasie wojny, ale znacznie wzrosła.

Poza tym z punktu widzenia własnego dobrobytu gospodarczego, jak najszybsza odbudowa państw europejskich i wyrównanie szkód wojennych leży w interesie Stanów Zjednoczonych, ponieważ pozwoliłoby to na przywrócenie normalnych stosunków handlowych na świecie.

Narody Europy doskonale zdają sobie sprawę, że pomoc gospodarcza ze strony Stanów Zjednoczonych przyniosłaby korzyści obu stronom. Jest bowiem rzeczą jasną, że chodzi nie o dobroczynność, lecz o transakcję handlową, w której jednakowo zainteresowane są państwa europejskie, jak i Stany Zjednoczone.

Jednakże narody europejskie przekonały się, że w praktyce pomoc amerykańska często jest uzależniona od warunków, które nie dają się pogodzić z

poczuciem godności suwerennego państwa.

Zadne państwo demokratyczne w Europie nie mogłoby zgodzić się na pożyczki lub kredyty, udzielone na takich warunkach, na jakich przyznano je Grecji i Turcji w związku z tzw. „doktryną Trumana“.

Tylko rządy antydemokratyczne, nie posiadające poparcia narodu we własnym kraju i pragnące zastąpić to poparcie przez pomoc finansową zagranicą, mogą zgodzić się na podobne warunki. Pomoc tego rodzaju związana jest z bezpośrednią ingerencją w sprawy wewnętrzne państwa, otrzymującego pomoc, i nie przyczynia się do odbudowy życia gospodarczego danego kraju.

Grecja od dłuższego czasu otrzymuje „pomoc“. Najpierw od Wielkiej Brytanii, a teraz od Stanów Zjednoczonych. Mimo to, kraj ten pogrążył się coraz bardziej w nędzę i chaos gospodarczy.

Dlatego też przy omawianiu pomocy gospodarczej Stanów Zjednoczonych dla demokratycznych państw europejskich z góry muszą być wyłączone wszelkie warunki, nie kładące z godnością narodową i niezależnością tych państw zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Warunki takie są sprzeczne z interesami poszczególnych krajów i ogólnej gospodarki światowej.

Z komentarzy prasy do planu Marshalla wynika, że pierwszym pytaniem, które powstało w opinii publicznej państw demokratycznych, było: w jakim stopniu plan ten związany jest z „doktryną Trumana“?

Powodzenie planu Marshalla zależęć będzie od odpowiedzi na to pytanie.

Propozycja Marshalla została sformułowana w sposób bardzo ogólnikowy. Jednakże szermierze „bloku zachodniego“ szykują się już do wykorzystania tego planu. Może on być wykorzystany dla realizacji planu Churchill, który by najmniej nie zmierza do zjednoczenia wysiłki w celu rozbudowania i konsolidowania gospodarki państw europejskich i normalizacji handlu międzynarodowego, to nie ulega wątpliwości, że wszystkie narody europejskie i wszystkie rządy będą wysiłki go popierać.

## Likwidujemy anachronizmy

## Reorganizacja władz morskich

Do chwili obecnej władze morskie arcają w oparciu o przedwojenne przepisy prawne. Ten stan rzeczy stwarza sytuację wyjątkowo niekorzystną, ponieważ przedwojenne rozporządzenia obliczone były na posiadany przez nas jeden port pierwszej klasy, tzn. Gdynię, oraz nieliczne porty rybackie: Jastarnię, Hel, Władysławowo itp. Jest rzeczą zrozumiałą, że z chwilą, gdy nasze wybrzeże rozciągnęło się na obszar ponad 800-kilometrowy, gdy objęliśmy z portów większych — poza Gdynią — jeszcze Gdańsk i Szczecin, a z portów średnich: Kołobrzeg, Elbląg, Ustka i Darłowo, nie licząc całego szeregu portów małych i przystani rybackich, przepisy te nie odpowiadały wymogom życia codziennego. Stąd też powstały oparte na wewnętrznych zarządzeniach ministerialnych pewne działy, jak Główny Urząd Morski, którego istnienie nie było przewidziane przez żaden akt prawny, delegatury tego urzędu itp.

Obecnie, w najbliższym czasie, sprawa administracji morskiej doczeka się usystematyzowania i uporządkowania. W Ministerstwie Żegluga jest opracowywany cały szereg rozporządzeń, normujących sprawy administracji morskiej i dostosowujących je do wymagań życia na naszym wybrzeżu. Prace te są tak

daleko zaawansowane, że należy spodziewać się, że już najbliższe Dzienniki Ustaw przyniosą ogłoszenie zasadniczych dekretów.

## NOWE KAPITANATY

Władzami administracji morskiej — poza Ministerstwem Żegluga — pozostają tak, jak przed wojną, Urzędy Morskie. Prócz Urzędu Morskiego w Gdyni utworzony zostaje z kompetencjami na obszar całego wojew. szczecińskiego Urząd Morski w Szczecinie. Zasadnicze funkcje w portach sprawować będą tak, jak dotychczas kapitanaty portów. Prócz istniejących już w Gdyni i Szczecinie — powołuje się jeszcze kapitanaty w Elblągu, Helu, Władysławowie, Uście, Darłowie i Kołobrzegu. Niektóre z nich ponadto będą jeszcze przydzielone położone w sąsiedztwie mniejsze porty i przystanie. Kapitanaty portów i Urzędy Morskie załatwiać będą ośrodkami spraw związanych z administracją morską w najszerszym znaczeniu, a więc zarząd i eksploatację portów morskich, ustawienie i utrzymywanie wszelkich niezbędnych dla żegluga znaków, dbanie o bezpieczeństwo na drogach wodnych morskich, rejestrację statków, wystawianie patentów żeglarskich, pośrednictwo przy angażowaniu załóg okrętowych itp.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że jednocześnie przewidziana jest likwidacja Biura Odbudowy Portów, którego zadaniem była budowa i remont zniszczonych wojennych portów, instalowanie nowych oraz konieczna modernizacja polskich portów morskich.

## O WŁASNE PRAWO MORSKIE

Przewiduje się również utworzenie specjalnego organu na prawach Departamentu Ministerstwa Żegluga, który ma się zająć naukowym badaniem i opracowywaniem wszystkich spraw, związanych z portami, gospodarką morską, przemysłem portowym oraz popularyzacją wiedzy technicznej w tym zakresie. Będzie to Biuro Studiów i Projektów dla Spraw Morskich z siedzibą w Gdańsku. Przyznanie temu biurowi praw oddzielnego departamentu w Ministerstwie Żegluga jest dowodem, jak wielką wagę przywiązują nasze władze do planowania wszelkich poczyną w sprawach morskich i jak dalece silne jest dążenie do rozwoju naszej polityki morskiej i oparcia jej na naukowych podstawach, przeprowadzanych przez odpowiednie kołegium znawców.

Spodziewać się należy, że Biuro Studiów i Projektów dla Spraw Morskich w działalności swej nie ograniczy się tylko do spraw technicznych, że poza ścisłym planowaniem inwestycji i rozdziałem pracy pomiędzy poszczególne porty w naszym państwie, zajmie się jeszcze tak zaniechanymi do tej pory zagadnieniami ogólnymi. Pewne zaczęły być w tym zakresie pracownicy Instytutu Bałtyckiego niewątpliwie zostaną obecnie usystematyzowane i pogłębione.

Do chwili obecnej bowiem jesteśmy jednym z tych nielicznych państw, które w ogóle nie posiada własnego prawa morskiego. Wszelkie zagadnienia, związane z handlem morskim, umowami o przewóz, ubezpieczeniami morskimi itp. rozstrzygane są jeszcze ciągle na zasadzie przepisów niemieckiego kodeksu

cywilnego, pochodzącego z 2 stycznia 1863 r.

Jak bardzo przepisy te są sprzeczne z duchem naszego demokratycznego ustawaodawstwa i obecnymi warunkami — nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Oczywiście stworzenie i przeprowadzenie nowego systemu naszego prawa morskiego nie jest rzeczą łatwą i nie może być dokonane w okresie krótkim. Niemniej jednak radzi byłoby dowiedzieć się, że powołano do tego władze rozpoczęły już przynajmniej prace nad kodyfikacją naszego prawa na tak ważnym odcinku. (af)



W Łódzkim Instytucie Pobierania i Konserwacji Krwi

## Butelczka krwi może uratować życie

Nowy Instytut Pobierania Krwi powstaje w Warszawie

Pierwsze próby przetaczania zakonserwowanej krwi powstały w Genewie pod czas wojny domowej w Hiszpanii. Wtedy to organizowane były masowe akcje zbierania „ofiary” krwi dla żołnierzy Armii Republikańskiej.

Od tego czasu, zwłaszcza w okresie wojny, metoda konserwacji i przetaczania krwi została tak ulepszona i spopularyzowana, że jest niemal podstawą każdego szpitala, każdej placówki sanitarnej.

Nie dziwnego, że Polski Czerwony Krzyż realizuje w tej dziedzinie zamierzenia Planu Trzydziennego. Obecnie instytut pobierania, konserwacji i przetaczania krwi powstaje w Warszawie, jako trzeci w całym kraju (instytuty takie znajdują się już w Poznaniu i Łodzi).

Na czele instytutu stoi dr Serafin — przed wojną kierownik laboratorium przy Szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie istniała wtedy stacja doświadczalna w tym zakresie, która oddała nieocenione usługi podczas tragicznych dni wrześniowych.

Krew do konserwacji pobierana będzie od dawców honorowych i płatnych. Pomocą na trzy istniejące grupy O, A i B — tylko O jest uniwersalna, to jest łączą się z dwiema pozostałymi, wszyscy dawcy będą rejestrowani, aby w razie potrzeby nie przeprowadzać pośpiesznych badań grupy, do której należą (omyłki w tej dziedzinie są niemal zawsze śmiertelne).

Instytut otrzymał kilkupokojowy lokal przy ul. Katowickiej (Saska Kępa). Urządzenie stacji, którego koszt wynosi ok. 5 milionów zł, ma być dostarczone przez Amerykański Czerwony Krzyż. Najważniejszą częścią urządzenia jest obrotowa chłodziwa o pojemności 500 — 600 litrów, która pozwoli na konserwację życiodajnych butelek krwi. Rów

nie konieczne są mikroskopy, ciepłarki, suszarki, wirówki itd. Część urządzeń została już zaistalowana i otwarcie instytutu nastąpi prawdopodobnie nie później niż we wrześniu.

Pomocą w tej akcji udzielią niewątpliwie instytucje, które w pierwszym rzędzie będą odbiorcami krwi dla prowadzonych przez siebie szpitali, jak Ministerstwo Bezpieczeństwa, Resort Zdrowia, Ubezpieczalnia Społeczna.

Ale całe społeczeństwo winno pamiętać, że mała butelczka krwi, a raczej jej plazmy, może uratować życie każdego, kto uległ ciężkiemu wypadkowi, lub walczą z chorobą, której organizm jego sam nie jest w stanie zwyciężyć.

Dlatego sprawa instytutu jest sprawą ogólną.

## Nasi czytelnicy piszą

## Nieuczciwość trzeba piętnować

Od trzech miesięcy w powiecie kwidzińskim na skutek nie wydawania chleba kartkowego, mieszkańcy Kwidzyna otrzymali ryczałtowo za cały ten okres ekwiwalent w postaci cukru w ilości od 5 — 15 kg. Ilość kg cukru zależała, rozumie się, od ilości członków rodziny.

Wspomniany cukier był rozprawdany i wydawany przez Spółdzielnię Spożywców w Kwidzynie, sklepy Nr 4 i 6. Jak wywiązuje się z tego zadania Spółdzielnia Spożywców?

Otóż w szeregu wypadków oba sklepy nie dowoziły od 10 do 40 kg, zależnie od ilości wydawanego cukru.

Nie pomagały żadne reklamacje ze strony odbiorców. Zarządy sklepów zby-

wali ludzi mglistymi i naiwnymi odpowiedziami.

Dopiero interwencja milicji położyła kres nieuczciwym machinacjom.

Ob. redaktorze! Piszę ten list dlatego, że jako lojalny obywatel nie mogę przejść obojętnie koło tych spraw i przy puszczam, że tego rodzaju publiczne piętnowanie odstraszy i uszczęśliwi innych od tego rodzaju kombinacji. Józef Krawczyk, czytelnik z Kwidzyna.

## Sukcesy ORMO

Dzięki czujności członków ORMO, którzy w walce z pospólitym bandytyzmem osiągnęli nie jeden sukces, udało się we wsi Lipki, gm. Chruszczówka, pow. Sokołów - Podl. ująć 4 bandytów z bronią w ręku, usiłujących dokonać rabunku mienia chłopieckiego.

Członkowie ORMO odebrali bandytom 3 automaty, 2 karabiny, kilka granatów, oraz większą ilość amunicji.

Po przeprowadzeniu dalszego dochodzenia, bandyci wydali swoich trzech współwiników.

Dalsza owocna działalność członków ORMO, zmierzająca do ochrony dobytku chłopieckiego przed napadami bandyckimi, przyczyni się niewątpliwie do całkowitego zabezpieczenia ładu i spokoju na wsi. (lg)

## OGŁOSZENIA DROBNE

MASZYNY biurowe, mechaniczne warsztaty naprawy, Jan Jaworski, Warszawa, Chmielna 26, tel. 88 330. 1316

BRYLANTY — biżuteria — złoto — srebro — zegarki — Kupno — Sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 4638

SZPUNT - MASZYNA do drzewa 3-stronna, kelmazyna do drzewa 4-stronna. Wiadomość, ul. Grójecka 85. 4728

## MINISTERSTWO SKARBU DEPARTAMENT I WYDZIAŁ GOSPODARCZY OGŁASZA

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie i dostawę 500 sztuk teczek skórzanych, o wymiarach 44 x 30 x 10 cm z powierzonego materiału (skóry) z dodatkami okuć, materiału na wkładkę i kieszonkę.

Szczegółowych informacji co do wykonania teczek udziela do dnia 5 lipca 1947 r. Departament I Wydział Gospodarczy Ministerstwa Skarbu, wysoki parter, pokój 24 (ul. Wileńska 2/4) w godzinach od 10 do 12-j.

Aferty należy składać w zalakowanych kopertach do skrzynki ofert Ministerstwa Skarbu w pokoju 14 (Kancelaria Główna) w godzinach urzędowych do dnia 5 lipca 1947 r. godz. 12 w południe, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w gotówce lub papierach wartościowych uznanych przez Ministerstwo Skarbu na sumę 2% od sumy kosztorysowej, wystawiony przez Urząd Skarbowy, w rejonie którego oferent posiada firmę, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Ministerstwo Skarbu zastrzega sobie:

- 1) prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań,
- 2) prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu,
- 3) zlecenie wykonania części zamówienia.

nr. 1439.

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Fabryki „Azbest” ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie portierni murowanej, ustępu murowanego, na obmurowanie kotła parowego dwupłomieniowego, na remont magazynu, na wykonanie podstawy wysokiego napięcia (roboty murarskie i ślusarskie), zwałenie komina fabrycznego i remont budynku fabrycznego przy ul. Piekarskiej 27/29. Oferty w zalakowanych kopertach, z napisem „oferta na wykonanie robót przy ul. Piekarskiej 27/29” należy składać do dnia 3.VII.47 godz. 9-ta rano, w Dyrekcji F-ki „Azbest” przy ul. Suchoj 8/10.

Blizszych informacji Dyrekcja udziela w dniach od 26.VI — 1.VII.47 w godzinach od 11 do 12-tej.

Wadium w wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić do Banku Narodowego na konto 723, kwit na wpłacone wadium należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3.VII.47 r. o godz. 9-tej. Dyrekcja Fabryki „Azbest” zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

nr. 1441

## Robotnicy Żyrardowa manifestują wolę jedności

W obszernej sali Domu Kultury w Żyrardowie zebrało się powyżej 1200 członków bratnich partii — PPR i PPS, aby zmanifestować jedność klasy robotniczej i jednolity front obu partii robotniczych.

Na zebranie przybyli przedstawiciele KC PPR tow. Kratko, CKW PPS — tow. Walter, Warsz. Wojew. Komit. PPR — Tow. Turek, Komit. Wojew. PPS — sekretarz — tow. Dobrowolski.

Po powołaniu prezydium, w którym zasiadli przedstawiciele centralnych, wojewódzkich, miejskich komitetów oraz aktywności PPR i PPS — referat, obrzujący sytuację gospodarczą w Polsce, wygłosił tow. Walter. Zanalizował on warunki, w jakich wypadło rządowi ludowemu podjąć wielkie dzieło odbudowy zniszczonego kraju.

Na zakończenie swego referatu tow. Walter podkreślił, że walkę z pasożytniczymi spekulacjami zdoła jest podjąć w pierwszym rzędzie klasa robotnicza poprzez swój udział w Komisjach Kontroli Cen i komitetach do walki z drożyzną i Speculacją.

Następny mówca — tow. Kratko — przedstawił w bardzo żywo i ciekawie wygłoszonym referacie sytuację polityczną za granicą i w kraju.

W dalszym ciągu zebrania, członkowie obu partii przedstawili swój punkt widzenia na zagadnienie spółdzielczości, wymagającej usprawnienia oraz zadali szereg pytań natury gospodarczej i politycznej.

Obszernych i wyczerpujących odpowiedzi udzielił przedstawiciel centralnych władz partyjnych.

## Jaki wybrać zawód?

## Bezpłatne kursy telekomunikacyjne

2-miesięczny kurs przy Dyr. Okr. Poczty i Telegrafów przygotowuje nowe kadry teletechników i radiotechników. Nauka jest bezpłatna, przy czym uczniowie kursu przez cały czas pobierają wynagrodzenie wg. II grupy uposażenia woj. pracowników państwowych PPTiT wraz ze wszystkimi dodatkami. Po ukończeniu kursu absolwenci otrzymują tytuł teletechnika i pełną gwarancję zatrudnienia w tym charakterze w państw. przeds. PPTiT.

Na kurs ten przyjmowani będą kandydaci pici obywateli w wieku 18 — 30 lat. Wymagane jest wykształcenie ogólne w zakresie 4 kl. gimnazjum (mala matura) względnie 6 kl. gimnazjum starszego typu.

6 miesięczny kurs radiotelegraficzny przy Urz. Telekomunikacyjnym w Warszawie dla kandydatów na radiooperatorów. Nauka na kursie bezpłatna. Uczestnicy kursu otrzymują nadto wynagrodzenie według 9 grupy upos. dla prac. PPTiT wraz ze wszystkimi dodatkami. Warunki przyjęcia jak wyżej.

3. mies. kursy dla kandydatów na telefonistów i teletypistów przy Urzędzie Telekom. w Warszawie. Nauka również bezpłatna. Kandydatki, posiadające wykształcenie w zakresie malej matury, otrzymują w czasie trwania kursu wynagrodzenie według 9 grupy uposażenia, a w zakresie liceum według 8 grupy uposażenia dla prac. PPTiT wraz z dodatkami.

Blizszych informacji udziela Samo-dzielny Oddział Osobowy (Referat Szkol-

nictwa) Dyr. Poczty i Telegrafów w Warszawie, ul. Sw. Barbary 2, II piętro, pokój, Nr 16.

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Warszawie, ulica Estońska 8 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie C. O., wodociągów, kanalizacji, wody gorącej, gazu i instalacji elektrycznych w budynkach Związku przy ulicy Pierackiego 16, 16-a i Ślupeckiej 6.

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w kasie Zarządu Głównego, ulica Estońska 8 do dnia 5 lipca 47 r. godzina 12.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy kosztorysu w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Nr konta 130.

Otwarcie ofert nastąpi w Biurze Zarządu Głównego w dniu 5 lipca o godzinie 12.15. Podkłady przetargowe można otrzymać za zwrotem kosztów w Referacie Budowlanym przy ulicy Estońskiej 8 w godzinach 10 — 12.

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. zastrzega sobie prawo wyboru ofert, niezależnie od zaofiarowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania.

nr. 1438

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Urząd Wojewódzki Gdański, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wydział Wodno - Melioracyjny w Sopocie ogłasza przetarg nieograniczony na renowację kanałów i rowów na terenie Żuław Wiślanych w pow. gdańskim, kwidzińskim, elbląskim i malborskim, polegający na usunięciu wszelkiego rodzaju przeszkód tamujących odpływ wody w korytach, oczyszczeniu ich z zarośli i namulów, zgodnie ze szczegółowymi warunkami technicznymi, wyłożonymi do wglądu w poniżej podanych urzędach.

Termin całkowitego wykonania robót na poszczególnych peldrach ustala się na dzień 15 października 1947 r. Postęp robót musi być zgodny z planem robót, ustalonym przez Wydział Wodno-Melioracyjny w Sopocie.

Oferty należy składać na całość roboty, z dołączeniem kosztorysów ofertowych na każdy pelder oddzielnie, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na renowację rowów i kanałów na Żuławach” w Wydziale Wodno - Melioracyjnym w Sopocie, ul. Emilii Plater 10, do d. a. 11 lipca 1947 r. godz. 10.

Blizsze informacje i podkłady przetargowe za zwrotem kosztów własnych otrzymać można w godzinach urzędowych od dnia 2 lipca br. w Wydziale Wodno - Melioracyjnym w Sopocie, w Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno - Melioracyjnych we Wrzeszczu, ul. Liebermana 32 i w Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno-Melioracyjnych w Elblągu, ul. Stałina 67.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie na złożone wadium w wysokości 200.000 zł.

Złożone oferty obowiązują oferenta 1 miesiąc od dnia przeprowadzonego przetargu; ofertę należy zaopatrzyć oświadczeniem, że została ona zestawiona po obejrzeniu terenu robót i zapoznaniu się z ich zakresem i jakością.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 11 lipca 1947 r. godz. 10 w Wydziale Wodno - Melioracyjnym w Sopocie.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, podział roboty peldrami między oferentów, wyłączenia dowolnych peldrów oraz unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn i bez jakichkolwiek odszkodowań.

1407

## Wielki zjazd pisarzy chłopieckich

Redakcja tygodnika społeczno - literackiego „Wiś”, organizuje zjazd pisarzy w Rytwianach (pow. sandomierski) między 30 czerwca a 6 lipca 1947 r. Zjazd w 6-dniowym programie obejmuje referaty i dyskusje na tematy ogólne i literackie. Problematyka gospodarcza - społeczna rozpracowana zostanie szeroko jako tło dla zagadnień publicznych - literackich. Zjazd otworzą referaty na temat współczesnej sytuacji inteligencji polskiej (redaktor „Kuznicy” Stefan Żółkiewski) oraz roli i zadań inteligencji chłopieckiej (red. „Wiś” J. A. Król).

Wśród wybitnych gości wygłoszą referaty minist. Oświaty St. Skrzyszewski, wiceminister oświaty Wilhelm Garncares, prof. Jaworzyński, prof. Górski, prof. Pieniążek, wicemin. przemysłu Eugeniusz Szyr, min. Żegluga, Adam Rapacki, min. rolnictwa Jan Dąb - Kocioł i inni.

Odbędą się dyskusje literackie na temat poezji powojennej, reportaży, prasy chłopieckiej i rewizjonizmu historycznego.

Zjazd ten zgromadzi około 150 pisarzy publicystów chłopieckich. Ze względu na ważność zagadnień, jakie opracują, licząc i powagę uczestników. — Zjazd staje się ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Polski.

# Befsztyk można usmażyć w ciągu 80 sekund na nowym aparacie „Radarange“

W czasie wojny zrodziło się wiele wynalazków i ulepszeń. Ponieważ powstawały one dla celów wojennych, przeto obecnie czyni się wysiłki, aby przystosować je i zużytkować w praktycznych dziedzinach życia codziennego.

Ilość tych wynalazków jest pokaźna, jak np. aparaty elektronowe, plastik, wyjątkowo lekkie stopy do streptomycyny i wianicie.

Na pierwszym miejscu stoją jednak aparaty elektronowe, które dzięki swoim właściwościom nadają się znakomicie do praktycznego zastosowania w życiu codziennym, czy to w przemyśle, w pracowniach naukowych, czy nawet gospodarstwie domowym.

Tak więc radar przestał już być tajemnicą strzeżoną zazdrośnie w laboratoriach. Dziś aparaty, oparte na jego zasadzie działania, znalazły zastosowanie pod nazwą „radarange“ w kuchniach. Wytwarzają one prąd elektronowy, który pozwala upiec befsztyk lub ciasto, czy też przyrządzić inne pokarmy w czasie od 5 do 30 sekund. Przed aparatem „radarange“, jak z tego widać, otwiera się niemała przyszłość. Wszyscy chętnie zastąpią nim dotychczasowe kucharki gazowe czy elektryczne nie mówiąc już o kopających „prymusach“ naftowych czy spirytusowych.

Jeszcze ważniejsze znaczenie posiada transformacja energii elektronowej dla różnych dziedzin przemysłu. Energia elektronowa doprowadzająca do niesłychanie wysokiej temperatury — metale i masy plastyczne — pozwala w ten sposób na ułatwienie sposobów spajania lub walcowania. Także przy obróbce drzewa zastosowanie energii elektronowej wprowadza nowe, dogodniejsze metody.

Masy plastyczne, będące jednym z najbardziej rewelacyjnych wynalazków ostatnich cza-

sów, stają się dzięki energii elektronowej jeszcze bardziej rewelacyjne. Już przedtem robiono z masy plastycznej tkaniny. Ale energia elektronowa pozwoliła na skonstruowanie specjalnej maszyny do wyrobu tkanin z plastików.

Maszyna ta zdała egzamin w laboratoriach i może już być zastosowana w przemyśle. Działanie jej polega na poddaniu

masy plastycznej działaniu wysokiej temperatury i przystosowaniu jej w ten sposób do obróbki. Maszyna poza tym zaopatrzona jest w aparaty kontrolujące i regulujące sam proces obróbki, ważące, mierzące i tnące gotowe już tkaniny.

Do tej rodziny nowych aparatów elektronowych należy również aparat do badania wytrzymałości konstrukcji. Zasada

działania tego aparatu jest bardzo prosta i zbliżona do zasady głośnika radiowego. Różnica polega jedynie na tym, że zamiast przenosić drgania do membrany i przemieniać je na dźwięki, aparat ten przenosi je na szkło badanego mostu, samochodu czy poszczególnej części obiektu zapisując wibracje, z których konstruktorzy mogą odczytać stopień jego odporności.



## Co to jest k. o.

Nie taki diabeł straszny...

Tajemnica „usypiającego“ ciosu

Na wielu widzach meczu bokserskiego, a zwłaszcza na laikach, dramatyczne zakończenie walki przez k. o. — robi zazwyczaj nader przykre, choć emocjonujące wrażenie. Wydaje się bowiem, że wyliczona ofiara jeśli i nie postrada zdrowia a nawet życia — to w każdym razie na długie tygodnie powędruje do szpitala, a skutki otrzymanego knock-out'u odczuwać będzie przez długie lata.

A jednak kilka minut po nokaucie, po konanej „ofiara“ jest już rzeźka i zdrowa, gotowa do nowej walki...

Czym się to tłumaczy?

Otóż organizm ludzki posiada kilka wrażliwych punktów, których porażenie wywołuje chwilową utratę przytom-

ności. Punktów takich jest 3: podbródek, spłot trzewny i serce. Gwałtowne uderzenie w podbródek powoduje wstrząs czaszki i zaburzenie płynu, zajmującego się w labiryncie ucha środkowego. Wywołuje to z kolei utratę poczucia równowagi, a uciśnięcie, wywarty przez dołą szczyłkę na arterię carotis — wstrząs, który na moment dopływa krwi do mózgu. Wszystko to razem powoduje utratę przytomności „efektowno“ upadek. Za chwilę krew znów dopływa i wraca poczucie równowagi.

Spłot trzewny (tzw. plexus solaris), jest splem nerwowym, mieszczącym się pod mięśniami brzuszными (dołek podpiersiowy). Jeżeli mocne uderzenie trafia w to miejsce, następuje porażenie nerwacji, co powoduje chwilowe

spazmowanie całego tułowia i członków.

O ile cios w szczękę jest bezbolesny, to cios w spłot trzewny, jeżeli nie jest wystarczająco silny, aby spowodować natychmiastowe omdlenie — bywa dość bolesny. Jest jednak zupełnie nieszkodliwy.

Nokaut sercowy jest spowodowany skurczem mięśnia sercowego (pod wpływem uderzenia), powodującym chwilową przerwę w funkcjonowaniu serca. Nie doznaje się najmniejszego bólu. Są jeszcze 2 czule miejsca: szyja pod uchem (np. nokaut Scheera z „Balawnych“ z Tyczyńskim) i tchawica. W obu tych wypadkach pięść wywiera bezpośredni ucisk na arterię carotis. Te nokauty zdarzają się jednak dość rzadko, gdyż w miejsca te trudno trafić.

K. o. więc — nie przynosi żadnej krzywdy i jest tylko wykorzystaniem pewnych fizjologicznych właściwości organizmu ludzkiego. W normalnych warunkach, gdy zachowane są wszelkie przebiegi i siedziowanie jest na odpowiednim poziomie — żadnych wypadków na ringu być nie powinno.



Joe Bowie, mistrz świata w boksie wagi ciężkiej

## Lekkoatletyka w ZSRR

Najlepsze wyniki w b. sezonie

MOSKWA (obsł. wł.). Najlepsze wyniki lekkoatletyczne w ZSRR, osiągnięte w bieżącym sezonie (do połowy czerwca) przedstawiają się następująco:

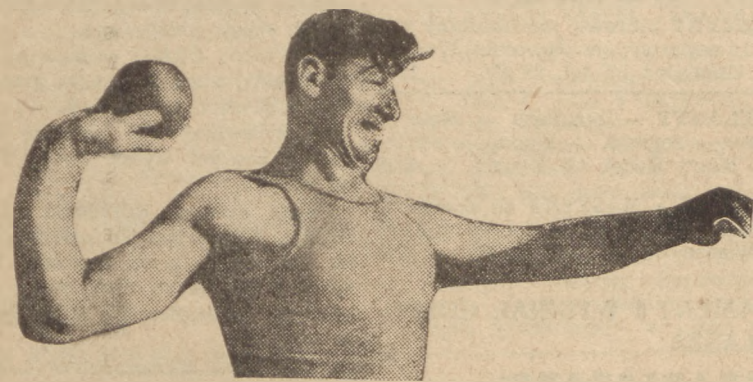
Mężczyźni: skok w dal: 1) Kuźniecowa (Moskwa) — 7,05 m; 2) Tłuta (Tartu) — 6,88 m; Skok wzwyż: 1) Afanasiew (Leningrad) — 1,85 m; 2) Resz (Leningrad) — 1,85 m; Skok o tyczce: 1) Ozolin (Moskwa) — 4,10 m; 2) Stepanczuk (Mos-

skwa) — 3,70 m; Kula: 1) Lipp (Tartu) — 16,72 m; 2) Gorianow (Leningrad) — 15,12 m; Oszczep: Wailman (Tbilisi) — 64,86 m; 2) Zylkin (Moskwa) — 63,00 m; Dysk: 1) Lipp (Tartu) — 48,36 m; 2) Izajew (Moskwa) — 47,37 m; Miot: Szechtel (Leningrad) — 53,51 m; 2) Selga (Ryga) — 49,06 m.

Kobiety: Skok w dal: 1) Turowa (Moskwa) — 5,56 m; 2) Goldel (Tbilisi) — 5,33 m; skok wzwyż: 1) Czudina (Moskwa) — 1,58 m; 2) Szachowa (Leningrad) — 1,50 m; Kula: Sewriukowa (Moskwa) — 14,46 m; 2) Andrejewa (Moskwa) — 13,66 m; Oszczep: 1) Majuczaja (Moskwa) — 46,92 m; 2) Anokina (Leningrad) — 44,11 m; Dysk: 1) Szumskaja (Moskwa) — 45,01 m; 2) Dumbadze (Tbilisi) — 43,92 m.

Z wyników tych widzimy, że wyczyny kobiece są na ogół na dużo wyższym poziomie, niż rezultaty męskie. Na szczególnie wyróżnienie zasługuje wynik Sewriukowej w pchnięciu kulą (nowy rekord światowy), wynik w skoku wzwyż Czudinej, w oszczepie — Majuczajej i dysku — Szumskiej.

Z wyników męskich na pierwszy plan wybiła się wyczyn Heino Lippa w pchnięciu kulą — 16,72, będący drugim najlepszym wynikiem na świecie (na pierwszym miejscu kroczy Amerykanin, Meyer z rzutem 16,91 m).



Rekordzista radziecki, Goru...

## RICHARD WRIGHT SYN AMERYKI

PRZEKŁAD WANDY MELCER

— Były w kieszeni kamizelki — mamrotał.  
— Nie trzeba się śpieszyć.  
— O, są.  
Wyciągnął świadectwo. Było zmieiste i zbrudzone. Wyglądał na nerwowo i podał panu Daltonowi trzymając za sam brzeżek.  
— Świetnie, zaraz zobaczymy, co pan tu ma. Wiesz pan mieszka przy Indian Avenue 3721?  
— Tak.  
Dalton zawałał się chwilę, wreszcie spytał patrząc w podłogę:  
— A co to za rodzaj budynku?  
— Tam, gdzie mieszkam?  
— Tak.  
— No taki sobie stary dom.  
— A gdzie płacicie komorne?  
— Na trzydziestej pierwszej ulicy.  
— Do biur South Side Kompanii?  
— Tak.  
Bigger nie wiedział, co mają znaczyć te pytania, słyszał coś, że pan Dalton był właścicielem tej właśnie kompanii, ale nie był tego pewien.  
— Ile płacicie?  
— Osem dolarów tygodniowo.  
— Za ile pokójów?

— Cóż, mamy tylko jeden.  
— Rozumiem. A teraz powiedz no mi, Bigger, ile masz lat?  
— Dwadzieścia.  
— Zonaty?  
— Nie.  
— Proszę siadać. Nie trzeba stać. Zaraz skończę.  
Usiadł. Biały kot ciągle przyglądał mu się wilgotnymi, wielkimi oczami.  
— Ma pan matkę, siostrę i brata?  
— Tak.  
— Znaczą razem jest was czworo?  
— Tak, czworo — wymamrotał starając się pokazać, że nie jest tak głupi, na jakiego wygląda. Uczuwał potrzebę dalszego mówienia, bo wyczuwał, że Dalton czeka na to. Nagle przypomniał sobie też słowa matki, żeby mówić z białymi, albo prosząc ich o pracę, patrzeć im w twarz. Podniósł więc oczy i zobaczył, że pan Dalton przyglądał mu się ze skupioną uwagą, więc znów opuścił wzrok.  
— Nazywają cię Bigger.  
— Tak, panie.  
— No, Bigger, więc chciałbym z tobą trochę porozmawiać...

Tak, na Boga. Wiedział, co teraz nastąpi. Zacznie go dopytywać o czasy, kiedy posadzono go o sprzedaż opon i odesłano do domu poprawczego. Czuł się winny, skazany. Nie trzeba było tu przychodzić.  
— Tam w biurze opowiadali o panu dziwne rzeczy. Chciałbym to sprawdzić. Nie trzeba się wstydić — powiedział pan Dalton z uśmiechem — i ja byłem kiedyś chłopcem i wiem, jak to się dzieje. Trzeba być sobą. — Pan Dalton wyjął paczkę papierosów — proszę.  
— Nie, dziękuję, nie.  
— Nie pali pan?  
— Owszem, tak, ale nie teraz.  
— Wiecie oni tam mówią, że pracujesz doskonale, o ile cię interesuje robota. Prawda to?  
— No, robi się, co można.  
— Ale mówią, że jesteś zawsze w kłopotach. Jak to tak?  
— Nie wiem.  
— Czemu cię posłano do domu poprawczego? Oczy mu zabłyśły.  
— Powiedziałem, że kradłem — warknął obronnie — ale to kłamstwo.  
— Czy jesteś tego pewien?  
— Tak.  
— No to jak można było tak się zaplątać?  
— Siedziałem z chłopcami i policja nas zabrała. Dalton nic nie powiedział. Bigger posłyszał bicie zegara w oddali i miał chęć rozejrzeć się za tym zegarem, ale się w porę powstrzymał.  
— A co teraz o tym myślisz?  
— Co? O czym?  
— No, gdybyś miał pracę, czy kradłbyś znów?  
— Nie, ja nie kradnę.  
— Dobrze — powiedział pan Dalton — piszę

mi, że potrafisz prowadzić wóz. Chcę cię przyjąć.  
Nie odpowiedział.  
— Jak myślisz, podołasz?  
— O, tak.  
— Daje się 20 dolarów tygodniowo, ale ja ci dam 25. Te pięć to dla ciebie ekstra, żebyś wydał, jak sam uznasz za stosowne. Dostaniesz ubranie i życie. Będziesz spał w pokoju nad kuchnią. Dwadzieścia dolarów dasz matce, żeby mogła posyłać brata i siostrę do szkoły. Dobrze tak będzie?  
— Bardzo dobrze.  
— Myślę, że się polubimy.  
— Tak, panie.  
— I nie będziemy mieli żadnych kłopotów, co?  
— Nie.  
— No, Bigger, więc kiedy to już załatwione, posłuchaj, jaka będzie twoja dzienna praca. O dziewiątej idę do biura i ta praca trwa dwadzieścia minut. Musisz wrócić i o dziesiątej odwiedzić pannę Dalton do szkoły. O dwunastej podjedziesz po nią przed uniwersytet. Potem prawie do wieczora jesteś wolny. Jeśli ktoś z nas wychodzi wieczorem, oczywiście musisz nas odwiedzić. Praca trwa każdego dnia, ale w niedzielę zaczyna się dopiero w południe. Więc niedzielne przedpołudnie należy do ciebie, chyba że wypadnie coś nadzwyczajnego. Co dwa tygodnie cały dzień wolny.  
— Tak, panie.  
— Dasz radę?  
— O, tak.  
— A jakby ci się coś nie podobało, przyjdź do mnie. Odrówinmy to.  
— Tak, panie.

(E. d. n.)

## „TOPOGRAFIA SERDECZNA“

W gruzach i ruinach odnajdujemy dawną Warszawę



Zajęcie  
Nr 10

przedstawia

Czy poznajesz to miejsce?

Wytnij i prześlij do Redakcji „Głosu Ludu“ wraz z odpowiedzią.

## Odpowiedzi Redakcji

OB. STANISŁAW STOLARCH. — Myślicie się. Sprawy Serbów Emigracyjnych nie są obojętne pozostałym narodom słowiańskim. Przeczytajcie o tym artykuł w 167 numerze naszego pisma na stronie 3.

OB. JAN PANTELUK, KOSZALIN. — Serdecznie dziękujemy za zaślizowanie nam książki. Przyślijcie je za załączeniem.

OB. CHOJNICKA ANNA, ZALESIE. — List Wasz przekazaliśmy do Komitetu Wojewódzkiego PPR i czekamy na odpowiedź.

OB. RYSZARD OBERBEK. — Sprawę przekazaliśmy do Ministerstwa Komunikacji.

OB. RYSZARD BIENKOWSKI. — Myślicie się, repatriacja z ZSRR trwa, a jeśli chodzi o pocztę, to bez żadnych przeszkód możecie korespondować z ludźmi tam zamieszkałymi.

OB. KWIATKOWSKI WL. WARSZAWA. — Szkoła Morska znajduje się w Gdyni, tam też radzimy się zwrócić z zapytaniem co do warunków przyjęcia.

OB. JANINA MACZAK, WARSZAWA. — Wobec bólczy nie są, niestety, zawiśnięciem odosobnionym przy obecnej ciasno-

ści mieszkaniowej w Warszawie. Spółdzielcy zwrócili się do Dzielnicowej Rady Narodowej z prośbą o interwencję. Może uda Wam się uzyskać przekwaterowanie uczyliwych subokatorów. My, niestety, nie możemy w te sprawy ingerować.

OB. STANISŁAW. — W Waszym poprzednim liście nie podaliście dokładnego adresu ani nazwiska właściciela owego zakładu. Być może, komisja po prostu nie mogła go odnaleźć. Obecnie przesyłamy podane przez Was szczegóły po raz drugi do Ochrony Skarbowej, z prośbą o szybkie zainteresowanie się tą sprawą.

SLUCHACZ SZKOŁY PARTYJNEJ W ŁODZI. — Najlepiej byłoby zwrócić się pisemnie do dyrektora szkoły radzieckiej po odpisy świadectw, które z łatwością otrzymacie. Sporządzenie dokumentu zastępczego na podstawie zeznań świadków, którzy jakoby wasze świadectwo widzieli, jest, naszym zdaniem, nie celowe. Wobec bowiem licznych nadużyć, jakie zdarzały się przy sporządzaniu tego rodzaju dokumentów, Ministerstwo Oświaty respektuje tylko odpisy świadectw, podpisane przez b. wykładowców.